

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania W. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o wysokość emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek organu rentowego o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 r. zmienił zaskarżony apelacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 25 października 2013 r. w punktach 1 i 3 oraz oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego W. K. od decyzji organu rentowego z dnia 30 sierpnia 2012 r., przyznającej ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od dnia 5 lipca 2012 r. i odmawiającej zastosowania przelicznika 1,8 do okresów jego pracy od dnia 1 czerwca 1981 r. do dnia 26 kwietnia 1983 r. i od dnia

1 października 1990 r. do dnia 16 listopada 2006 r. oraz zaliczenia okresu od dnia 26 kwietnia 1985 r. do dnia 30 września 1990 r. w wymiarze półtorakrotnym.

Ubezpieczony W. K. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 stycznia 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty w związku z załącznikiem nr 3, dział III, pkt 4 do tego rozporządzenia, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 391 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący, powołując się na art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., stwierdził, że jest ona oczywiście uzasadniona, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w *petitum*, pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa do wysokości emerytury górniczej z przelicznikiem 1,8 w całym spornym okresie zatrudnienia. Sąd Apelacyjny skoncentrował się na kwestii pobierania dodatku stykowego jako kryterium decydującego o zaliczeniu pracy w wymiarze półtorakrotnym z pominięciem art. 50 d ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Skarżący dodał przy tym, że zaskarżony wyrok pomija ugruntowaną już praktykę przyjmowaną, zarówno przez Sąd Apelacyjny w (...), jak i Sąd Najwyższy, zgodnie z którą prace wykonywane przez operatorów maszyn wieloczynnościowych, a taką niewątpliwie jest ładowarka z osprzętem lizakowym, w przodku na poziomach roboczych, kwalifikuje się jako prace, o których mowa w art. 50d. Ponadto, w Sądzie Apelacyjnym w (...) w identycznych stanach faktycznych zapadają wyroki korzystne dla ubezpieczonych, w których inne składy nie dzielają stanowiska prezentowanego w zaskarżonym wyroku, przyjmując, iż praca jest pracą przodkową, jeżeli spełnia wymogi ustawowe wynikające z art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a nie tylko dlatego, że ubezpieczony pobierał dodatek stykowy. W zaistniałej sytuacji, zadaniem skarżącego, po raz kolejny istnieje więc konieczność ingerencji Sądu Najwyższego w celu zapewnienia

jednolitości orzecnictwa Sądów w sprawach o emerytury górnicze, przy zastosowaniu przelicznika 1,8.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Oceniając wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy wstępnie zauważa, że choć skarżący powołuje w nim art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., co sugerowałoby oparcie tego wniosku na trzech niezależnych przesłankach przedsądu (istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżność w orzecnictwie sądów oraz oczywista zasadność skargi), to jednak poprzestaje na stwierdzeniu, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Nie formułuje zresztą jakiegokolwiek zagadnienia prawnego, a wymieniając art. 50d ustawy o

emeryturach i rentach w ogóle nie wyjaśnia, na czym miałyby polegać wątpliwości związane z wykładnią tego przepisu. Nie przedstawia też własnej propozycji interpretacyjnej.

Sąd Najwyższy przypomina w związku z tym, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, skarżący w ocenianym wniosku w ogóle nie podejmuje jednak próby wykazania istnienia tak rozumianej oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z uwagi na naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, poprzestając na odwołaniu się do rozstrzygnięć w sprawach o podobnym stanie faktycznym i prawnym, co jest niewystarczające dla

przyjęcia istnienia rozpatrywanej przesłanki przedsądu. Jak trafnie wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 maja 2008 r., I PK 259/07 (OSNP 2009 nr 19-20, poz. 256), na proces stosowania prawa składa się nie tylko ustalenie stanu faktycznego, ale także poddanie wykładni właściwych przepisów w celu ustalenia treści normy prawnej, dokonanie subsumcji stanu faktycznego do tej normy oraz ustalenie wynikających z niej skutków prawnych; w konsekwencji proces wykładni prawa jest wieloetapowy i złożony i - w zależności od zastosowanych metod - może prowadzić i niejednokrotnie prowadzi do różnych rezultatów.

Wbrew stanowisku prezentowanemu w oceniamy wniosku, powołany tam art. 50d ustawy o emeryturach i rentach nie wymaga także wykładni, gdyż została ona już przeprowadzona w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym podkreśla się, że o uznaniu konkretnej pracy za pracę górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika, a nie treść umowy o pracę łączącej go z pracodawcą ani nazwa stanowiska określona w angażach lub zaświadczeniu o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2 czerwca 2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137); nie może o tym decydować wykaz stanowisk pracy sporządzony przez pracodawcę ani zmiana kwalifikacji zajmowanego stanowiska pracy dokonana przez komisję weryfikacyjną (por. wyrok z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, LEX nr 1102258); praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego (siarki) jest odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią, jeśli polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, pozyskiwaniu złóż (por. wyrok z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444 oraz z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 360/10, LEX nr 949021); istotne jest, aby prace wykonywane przez górnika były bezpośrednio związane z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych, a pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i

wydobywaniu kopalin (por. wyroki z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722 oraz z dnia 24 marca 2011 r., I UK 328/10, LEX nr 811825).

W ocenie Sądu Najwyższego, lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taką właśnie wykładnię omawianego przepisu. Nie jest też prawdą, że Sąd Apelacyjny „skoncentrował się na kwestii pobierania dodatku stykowego jako decydującym kryterium do zaliczenia pracy w wymiarze półtorakrotnym z pominięciem art. 50d ustawy o emeryturach i rentach z FUS”. Z uzasadnienia wyroku tego Sądu wynika bowiem jednoznacznie, że niepobieranie przez skarżącego „dodatku stykowego” stanowiło tylko jeden z wielu argumentów mających wpływ na przeprowadzoną w sprawie ocenę materiału dowodowego i dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne, które – co warto podkreślić – wiążą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie musiałby zostać uwzględnione przy rozpatrywaniu zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. W odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., mając na względzie to, że organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczonego domagał się jedynie jej odrzucenia bądź oddalenia i tylko z tymi wnioskami wiązał równocześnie sformułowany wniosek o zasądzenie od ubezpieczonego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy podziela natomiast jednolicie prezentowany w judykaturze pogląd, że nie ma podstaw do przyznania kosztów postępowania kasacyjnego stronie, która w odpowiedzi na skargę kasacyjną nie dostrzegła wad tej skargi uniemożliwiających jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania, a wniosek o koszty wiązała z innym oczekiwanym rozstrzygnięciem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r., II CSK 397/12, LEX nr 1288636 oraz orzecznictwo tam powołane).